



Adoremus

Biuletyn oblatury przy klasztorze
Mniszek Benedyktynek-Sakramentek w Warszawie

czerwiec 2022 (19)

W OCZEKIWANIU NA DUCHA ŚWIĘTEGO

Niedatowana konferencja Matki Mechtyldy od Najświętszego Sakramentu na Wigilię Zesłania Ducha Świętego.

Nie wątpię, siostry, że bardzo pragniecie otrzymać Ducha Świętego. W tym celu zamknęłyście się w wieczniku waszego wnętrza w większym niż zazwyczaj milczeniu i skupieniu, w oczekiwaniu na obiecane nam Ducha Pocieszyciela. Musicie się bardzo ogołocić ze wszystkiego, co nie jest Bogiem i poważnie postarać się pozbyć tego, co mogłoby stanowić przeszkodę w zstąpieniu Boskiego Parakleta do waszych serc. On jest święty, święty z samej swej istoty i nie może przebywać w sercach splamionych i przywiązanych do ziemi, pełnych miłości własnej, zarozumiałości, wyniosłości. Mieszka tylko w sercach pokornych. (...)

Proście gorąco Ducha Świętego, a On nie omieszka wam się udzielić. Całym Jego pragnieniem - a nawet „zadaniem” - jest nasze uświęcenie i zbawienie. Nie otrzymał On misji w stosunku do Ojca i Syna, Jego misja odnosi się do wszystkich chrześcijan. Przyjmijcie więc Ducha Świętego, Ducha ognia i światła. Przyjdzie jako ogień, by was strawić Bożą miłością i jako światło, by rozproszyć ciemności waszego umysłu.

Gdy Duch Święty przyjdzie, nauczy was całej prawdy, *omnem veritatem*. Ale nie otrzymujecie Go, by Go zasmucać; raczej wysławiajcie Go w waszych duszach, pozwólcie Mu w nich zapanować nad waszym usposobieniem i naturalnymi skłonnościami. Uwielbiajcie Ducha Świętego przez doskonałą współpracę z Jego natchnieniami.

Wy, moje siostry, które odprawiacie adoracje wynagradzające, wynagradzajcie również Duchowi Świętemu, gdyż niestety, z jaką pogardą, z jakim lekceważeniem odnosimy się do tyłu świętych natchnień, które nam daje w każdej chwili. (...)

Powie mi któraś z was: dzisiaj byliśmy u Komunii Świętej i dzięki temu otrzymałyśmy Ducha Świętego. To prawda. Ale i ja wam powiem, że obchody tajemnic, jakie corocznie stawia nam przed oczy Kościół, nasza Matka, posiadają specjalną, bardzo wielką łaskę. Pan nasz udziela jej duszom, które uczestniczą w nich ze zrozumieniem. Łaski te są czystsze niż te, które otrzymujemy przez rozważanie tych tajemnic.

A zatem jutro Kościół poda nam tajemnicę zstąpienia Ducha Świętego. Przedziwne misterium! Jest ono dopełnieniem wszystkich tajemnic życia i śmierci naszego Pana Jezusa Chrystusa. Dar ten ofiaruje nam Ojciec i Syn, to Miłość obydwu Osób Boskich przychodzi was spalać tą samą miłością, jaką Oni płoną. Przychodzi udzielić wam swego Boskiego życia, życia niepojętego. On pragnie, byście żyły tym życiem.

O, szczęśliwa dusza, która pojmuje jego wspaniałość, a tysiąc razy szczęśliwsza ta, która nim żyje! Bóg udziela go wam, moje siostry, zsyłając wam swego Świętego Ducha.

Proście Go, by was ożywił, prowadził i doprowadził do doskonałej pełni na tym świecie przez łaskę, a w przyszłym – w chwale.

Msze święte o beatyfikację Służebnicy Bożej Matki Mechtyldy od Najświętszego Sakramentu (1614-98) oraz w intencjach przedkładanych za jej wstawiennictwem odbędą się w kościele klasztorным pw. Św. Kazimierza Królewicza na Rynku Nowego Miasta w Warszawie w 2022 roku:

16 czerwca (Boże Ciało) – godz. 17:00

4 września – godz. 17:00

4 grudnia – godz. 17:00.

Księga do wpisywania intencji i podziękowań wyłożona jest w kościele przy ikonie-relikwiarzu Matki Mechtyldy.

ŚWIĘTA BLANDYNA

W czerwcu obchodzimy kilka uroczystości Pańskich: Ześlanie Ducha Świętego, Najświętszego Ciała i Krwi Pańskiej, Trójcy Świętej, Najświętszego Serca Pana Jezusa. Tymczasem w naszej klasztornej wspólnocie mamy także uroczystość, której nie znajdziemy w polskim kalendarzu liturgicznym, ani w benedyktyńskim, ani nawet w warszawskim, a którą w naszym domu obchodzimy przez trzy dni. To... imieniny Matki Przeoryszy! Odprawiane są trzy Msze święte za Solenizantkę i w jej intencjach, a w klasztorze mamy trzy świąteczne rekreacje z atrakcjami i smakołykami.

Obecnie imieniny Matki Przeoryszy wypadają drugiego czerwca, ponieważ to dowolne wspomnienie św. Blandyny z Lyonu, dziewicy i męczennicy, której imię nosi Nasza Matka. Dziś to może mało znana święta, ale o jej czci świadczy starożytny opis jej męczeństwa oraz własne oficjum łacińskie. Statystyki podają, że w Polsce jest ok. 1200 kobiet o imieniu Blandyna.

Św. Blandyna żyła w drugiej połowie drugiego wieku. Opis jej męczeństwa znajdujemy w *Historii kościelnej* Euzebiusza z Cezarei (+339 r.), który cytuje pisemną relację o męczennikach napisaną przez kościół galijski do braci w Azji i Frygii.

Za czasów cesarza Marka Aureliusza przeprowadzano kolejną falę prześladowań chrześcijan, zarzucając im kanibalizm i kazirodztwo, co wzięło się z wypaczonej interpretacji nauki o Eucharystii i braterskiej miłości. Ofiarami tych pomówień stała się między innymi młoda wspólnota z Galii razem z jej pierwszym biskupem Fotynem (łac. *Ponthius*). Było to w Lyonie w roku 177. Uwięziono i okrutnie męczono 48 osób. Kilkoro z nich wyparło się wiary. Reszta jednak mężnie wyznawała Chrystusa i z wiarą przechodziła wymyślne tortury. Wśród nich wytrzymałością i męstwem wyróżniała się młoda niewolnica Blandyna. Męczono ją tak okrutnie, że drżeli sami kaci. Gdy przywiązano ją do pala i wystawiono na pastwę lwów, zwierzęta nie wyrządziły jej żadnej krzywdy. Blandyna musiała również patrzeć na śmierć swoich kolejnych towarzyszy. Jak matka machabejska, wszystkim dodawała otuchy. Blandyna niezłomnie powtarzała: „jestem chrześcijanką, my nic zdożnego nie czynimy”. Widząc to, ci, którzy wcześniej odstąpili, teraz znów wyznawali Chrystusa. Jak pisze Euzebiusz: „przez nią to pokazał Chrystus, że to, co ludziom wydaje się marne, niepozorne i nędzne, to właśnie Bóg

uważa za godne wielkiej chwały, bo płonie ku Niemu miłością, przejawiającą się w mocy, a nie chełpiącą się złudną urodą” (*Historia kościelna*, V, 17). W końcu Blandynę ścięto mieczem. Dziś czcimy ją jako patronkę Lyonu, służących i dziewic. Jej kult nie został całkiem zapomniany. W roku 1986 św. Jan Paweł II, będąc w Lyonie, uczcił miejsce męczeństwa galijskich chrześcijan. W 2015 roku chrześcijańscy raperzy z Francji nagrali piosenkę pt. *Blandine*, protestując przeciwko współczesnemu prześladowaniu wyznawców Chrystusa.

I dziś możemy modlić się do św. Blandyny o wytrwałość, na przykład słowami kolekty mszalnej z jej wspomnienia: „Boże, błagamy Cię, racz to łaskawie sprawić, abyśmy za wstawiennictwem świętej Blandyny, męczennicy, wytrwali wiernie w nauce naszej świętej wiary, należycie ją zgłębiali i czynami dowiedli, że tej wiary jesteście godni. Przez Pana naszego Jezusa Chrystusa. Amen”.

s. Cecylia OSB ap

POSŁUSZEŃSTWO...

CZYLI SŁOWO O SŁOWIE

W piątym rozdziale swojej Reguły św. Benedykt niejako powraca do jej Prologu, wskazując nam na znaczenie posłuszeństwa. Współcześnie to bardzo niemodne słowo, to znaczeniowa niezręczność, językowe *faux pas*. Świat wokół nas poprzez narzucane wzorce popkulturowe, lansuje raczej hałas, zgiełk, pokrzykiwania i ogólny zamęt, a wielu młodych ludzi można ze smutkiem nazwać „dziećmi chaosu”.

Autorytet na kilka dni czy tygodni, nowy idol, uwielbiany artysta czy charyzmatyczny polityk, to postaci naszej codzienności. A wszystkim im zależy na posłuchu. Już nawet wielu z nas nie irytuje to, że ludzie mający wpływ na opinię publiczną posługują się kłamstwem, manipulacją, agresją czy skandalem. Wielu niestety ulega tej modzie, daje się ponieść fali emocji, bo przecież „Emocje to ja! Muszę być sobą! Nie będę dłużej udawać i ukrywać emocji!” A gdzie w tym wszystkim podział się

rozum? Gdzie rozsądek? Gdzie cisza i wsłuchanie w ważne, a może i rozpaczliwe słowa drugiego człowieka? Pięknie brzmi hasło: Bóg przemawia w ciszy. Ale w ciszy także przemawia człowiek... spojrzeniem, gestem, wyrazem twarzy, a często właśnie zrezygnowanym i bezsilnym milczeniem.

Być posłusznym dla Benedykta, to nie: przyznawać każdemu rację, dla świętego spokoju, albo aby nie stracić sympatii, ale BYĆ POSŁUSZNYM, to usłyszeć słowo Boże i ludzkie. To znaleźć czas dla tego, kto naszego czasu potrzebuje, usłyszeć i wysłuchać. To słuchać ze zrozumieniem. Słuchać z zainteresowaniem, czasem ze współczuciem. Jest tyle sposobów słuchania, tak jak wiele sposobów modlitwy.

Rozmowa z drugim człowiekiem, to celebrowanie relacji, to sakrament spotkania. Przysłowie powiada: słowa mogą ranić. Czy o tym pamiętasz? „Słowo pada na ziemię...” – mówi Pan. Czy wiesz, co się dzieje ze słowem wypowiedzianym przez ciebie? Jak zostaniesz usłyszany? Jak zostaniesz zrozumiany? Na jaką ziemię rzucasz swoje słowa? Inne przysłowie brzmi: gdyby z twoich słów zbudowano most, strach byłoby po nim przejść... Rzucić słowa na wiatr. Most nad przepaścią. Straciliśmy już dawno szacunek dla słowa, nawet dla własnego. – Benedykcie, słowo honoru, że nie!... Słowa, słowa, słowa.

Słowo, tak silne i wielkie, że może zranić i ocalić.

Słowo, tak ciche i delikatne jak ostatni oddech: PRAGNĘ.

Ojciec Benedykt zachęca nas do czujności w używaniu słów i do czujności w odbiorze przekazu. Gdy nauczysz się słuchać człowieka, otworzysz przestrzeń swego serca i swego rozumu na Słowo Boga, a tym Słowem jest Chrystus.

Katarzyna Majcherek,
oblatka

Reguła św. Benedykta, rozdz. 7: O pokorze (51-54):

„Siódmy stopień pokory: jeżeli mnich nie tylko ustami wyznaje, że jest najpodlejszy i najsłabszy ze wszystkich, lecz jest o tym również najgłębiej przekonany, upokarza się i mówi z Prorokiem: «Ja zaś jestem robak, a nie człowiek, pośmiewisko ludzi i wzgarda pospółstwa; wywyższyłem się, zostałem upokorzony i zawstydzony» (Ps 22[21], 7; 88 [87], 16). A także na innym miejscu: «Dobrze to dla mnie, że mnie poniżyłeś, bym się nauczył Twych ustaw» (Ps 119 [118], 71)».

Komentarz Matki Mechtyldy od Najświętszego Sakramentu:

„Bronienie siebie jest skutkiem pychy. Zdobyć przewagę nad siostrą: co za przepiękne arcydzieło! Co zyskałaś, broniąc siebie? Co straciłaś, ustępując? O, jakie wielkie jest zaślepienie! Ustępuj przy każdej okazji, a twoją największą radością stanie się zaprzepaszczenie, wyniszczenie własnych i ciasnych zapatrywań”.

„Przede wszystkim bądźcie pokorne, bo Bóg spoczywa w pokornych. (...) Bądźcie zawsze poniżej wszystkich i nie uważajcie nikogo za niższego od siebie. Uważaj siebie zawsze za ostatnią ze wszystkich. Dzięki temu będziecie mogły trwać w Bogu i pozwolicie Bogu trwać w was”.

(Matka Mechtylda od Najświętszego Sakramentu wsłuchana w św. Benedykta, Rouen 1979 r., tłum. pol. Siedlce-Warszawa 1997-98)

Słowa te rozpoczynają Psalm 130, który pochodzi z czasów niewoli babilońskiej i jest zaliczany do pieśni pokutnych. Psalmista pokornie i całkowicie zdaje się na wolę Boga, z głębi serca woła: „Jeśli zachowasz pamięć o grzechach Panie, Panie, któż się ostoi?” (Ps 130, 3-4). Już samo zwrócenie się do Boga, szczególnie w chwili ekstremalnie trudnej, wymaga głębokiej wiary, przekonania o Jego wszechmocy (Bóg może mnie ocalić) i ufności w Jego dobroć (Bóg zechce mnie ocalić). I tu pojawia się miejsce na Boże Miłosierdzie, które jak obłok spowija tajemnicę grzechu i przebaczenia, i za sprawą którego możliwym się staje pojednanie człowieka z Bogiem.

Papież Benedykt XVI mówił o tym w ten sposób: „W sercu skruszonego Psalmisty pojawiają się oczekiwania, nadzieja i pewność, że Bóg wypowie wyzwalające słowo i zgładzi grzech. Modlący się człowiek pokłada nadzieję w Panu, w Jego słowie, oczekuje Pana bardziej niż strażnicy poranka. (...) Bojaźń, a więc szacunek połączony z miłością, budzi nie kara, lecz przebaczenie. Bardziej niż gniew Boga, powinna budzić w nas świętą bojaźń Jego wielka i rozbrajająca wspaniałomyślność. Bóg nie jest bowiem nieubłagany władcą, potępiającym winnego, lecz miłującym Ojcem, którego powinniśmy kochać nie ze strachu przed karą, lecz za to, że jest dobry i gotowy przebaczyć”. Warto podkreślić te słowa papieża: bojaźń Boża to szacunek połączony z miłością. W tym samym duchu mówi św. Benedykt w rozdziale o gorliwości mnichów: „Niechaj nikt nie szuka tego, co uważa za pożyteczne dla siebie, lecz raczej tego, co dla drugiego. Niech darzą się wzajemnie czystą w intencji miłością braterską. Niech Boga boją się dlatego, że Go miłują” (RB 72, 7-9).

Papież mówił dalej: „Błagalne wołanie *De profundis*, które wychodzi z mrocznej otchłani grzechu, wznosi się aż do świetlanego widnokągu Bożego, gdzie panują łaska i odkupienie, dwie wielkie wartości charakteryzujące Boga, który jest miłością”. I dodał za św. Ambrozym: „pokorne wyznanie grzechów przecina węzeł win”. Papież zwraca uwagę, że to wołanie do Boga obejmuje całą wspólnotę: „Izraelu, wypatruj Pana, bo u Pana jest miłosierdzie i obfite u Niego odkupienie. On wykupi Izraela ze wszystkich jego win” (Ps 130, 7-8). Kościół jest nowym ludem Bożym

i możemy pokładać ufność w Panu, że wykupi Kościół, nas jako lud i wspólnotę, ze wszystkich win naszych.

Stasia

Źródła:

Audycja generalna papieża Benedykta XVI w dniu 19 października 2005 r.

Opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/benedykt_xvi/audiencje/ag_18052005

Psalm 130.

Biblia.deon.pl/rozdzial.php?id=946

Reguła św. Benedykta.

Benedyktynki-sakramentki.org/mediateka/czytelnia/regula-sw-benedykta/

Zapraszamy do kościoła Mniszek Benedyktynek-Sakramentek pw. św. Kazimierza Królewicza, Rynek Nowego Miasta 2 w Warszawie:

- w niedziele Msza święta o godz. 9:00 i 17:00, pon.-sb.: godz. 7:30; - w każdą niedzielę i czwartek całodzienna adoracja Najświętszego Sakramentu, w trakcie której nagłaśniane jest oficjum: o godz. 12:40 Modlitwa w ciągu dnia (Monastyczna Liturgia Godzin - MLG), o godz. 17:00 Nieszpory (MLG), łacińskie, śpiewane; - w czwartki o godz. 19:00 wspólna Godzina Czytań i Kompletu (MLG) zakończone błogosławieństwem eucharystycznym.

KALENDARZ LITURGICZNY

4 VI (sb.) Wigilia Zesłanie Ducha Świętego

godz. 7:30 Msza święta - odprawiona przez neoprezbiterów

godz. 19:00 Godzina Czytań i Kompletu, adoracja Najświętszego Sakramentu

godz. 21:00 Msza święta Wigilii Zesłania Ducha Świętego

5 VI (nd.) Uroczystość Zesłania Ducha Świętego

godz. 9:00 i 17:00 Msza święta

9 VI (czw.) Święto Jezusa Chrystusa Najwyższego i Wiecznego Kapłana

12 VI (nd.) Uroczystość Najświętszej Trójcy

15 VI (śr.) Wigilia Uroczystości Bożego Ciała

godz. 19:00 Godzina Czytań i Kompletu, adoracja Najświętszego Sakramentu

do godz. 21:00 zakończona błogosławieństwem eucharystycznym

16 VI (czw.) Uroczystość Bożego Ciała

godz. 9:00 Msza święta, adoracja Najświętszego Sakramentu

godz. 16:20 Nieszpory

godz. 17:00 Msza święta

24 VI (pt.) Uroczystość Najświętszego Serca Pana Jezusa

WYDARZENIA W CZERWCU

23 VI (czw.) godz. 20:00 Spotkanie oblatry benedyktyńskiej.

25 VI (sb.) godz. 9:00 Msza święta; Warszawskie Spotkania Benedyktyńskie. Konferencję wygłosi o. Opat Szymon Hiżycki OSB.